

Dla wszystkich co wierzą

O.S.T.R.

To dla mojego syna każde uderzenie serca
Nie chcę przeproszać cię za to, że we mnie sumienie mieszka
Widzisz ja wierzę w wszechświat, cyrkulację planet
W każdej sekundzie moim bogactwem
przesłanie
Mam w sobie zielony parlament, czy to mądre?
Bo są ważniejsze sprawy niż trzymać z płytą formę
Daj, się zaciągnę tym świeżym powietrzem
Świeżym jak w '92 nowa Amiga 600
Jebać komercję, mam ponad wszystko szyk
Wolę mieć zdrową rodzinę niż sprzedać milion płyt
Bydło dziś chciałoby pało żyć pełną gębą
Ciągle im mało, ich kanon iść przez to piekło

Ty dla cyfr ta przyjemność, jak to wytłumaczysz?
Ten koks zabija ciebie i jeszcze za to płacisz
Nie ma co jebać tu o dragach
I bez nich farmazoni ludzie ci lubią wmawiać
Zła sława miażdży
Już wolę być tu nikim niż nazywać się Falandysz
Ty nie zabijaj prawdy, dla mnie prosta riposta
Wiem, że historia drażni nawet od Nobla Bolka
Powiedz, kto dotrwał nieskażony i czysty
Czy ktoś może być dobry? zapomnij, to instynkt
Bez ironii sukinsyn wybacz, ale to szczerłość
Przez tych ludzi mógłbym chodzić i zabijać siekierą

(2x)

Dla wszystkich tych, co non-stop wierzą dzisiaj w prawdy przekaz
Dla wszystkich tych, co widzą przyszłość świata w naszych dzieciach
Dla wszystkich tych, co mają w sobie honor, dumę
Tam gdzie miłość jest bogiem, a każde słowo królem

To dla moich bliskich, przyjaciół i ich rodzin
Ze Stanów, Europy, całej Polski i Łodzi
Lewy prosty łakomym, dla nich Whiskas w miękkim
Mój dom tylko znajomym jest jak Łyskacz wielki
Ej, frajerzy nie tędy, tu dla was nie ma miejsca
Moda kreuje zajawkę, wybacz nie dla nas misja
Od urodzenia w genach to dany człeku rytm
Tylko poczekaj trzy lata, rozwali cię mój syn
Bez problemów żyć chcę, chyba jak każdy tutaj
I trzymam się założeń jak tej prawdy w nutach
Jakiej karmy szukasz? jeśli nie wystarczy standard
Sensacja goni skandal od prowokacji wariat
To z kumulacji hajs na procencie z tych lokat
Gdzie by uzyskać blask sypią na syf dziś brokat
Ty pokaż lepiej świat, jaki mógłby spotkać nas
Gdyby ktoś w końcu zajebał te kurwy w rządach, patrz
To ponad planem, poszukiwanie szczęścia
W zamian masz wersję demo gdzie na ekranie przedsmak
Tego, czego w projektach nie spotkasz, na co dzień
Moim szczęściem hip-hop, tu każda zwrotka jest domem

(2x)

Dla wszystkich tych, co non-stop wierzą dzisiaj w prawdy przekaz
Dla wszystkich tych, co widzą przyszłość świata w naszych dzieciach

Dla wszystkich tych, co mają w sobie honor, dumę
Tam gdzie miłość jest bogiem, a każde słowo królem